

Sygn. akt *IV Ka 118/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Włodzimierz Wojtasiński

Sędziowie SO Mariola Urbańska - Trzecka - sprawozdawca

SO Danuta Lesiewska

Protokolant sekr. sądowy Dominika Marcinkowska

przy udziale Antoniny Kasprowicz-Czerwińskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy

po rozpoznaniu dnia 1 kwietnia 2015 r.

sprawy **P. L.** s. W. i D. ur. (...)

oskarżonego z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., art. 178 a § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Szubinie

z dnia 7 listopada 2014 r. sygn. akt II K 794/12

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne;

zasądza od oskarżonego P. L. na rzecz oskarżyciela posiłkowego A. K. kwotę 420,00 (czteryście dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym; wymierza oskarżonemu opłatę w wysokości 300,00 (trzysta) złotych za II instancję i obciąża go wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IV Ka 118/15

UZASADNIENIE

P. L. został oskarżonego o to, że:

I. w dniu 9 września 2012 roku około godziny 17.00 w miejscowości M. gm. S. powiat (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że kierując w stanie nietrzeźwości samochodem osobowym marki V. (...) nr rej. (...), posiadając o godzinie 18.00 – 1,76 promila alkoholu we krwi, jadąc z prędkością około 100 km/h a więc znacznie przewyższającą prędkość dozwoloną w danym rejonie i nie dostosowując jej do warunków panujących na drodze, poruszając się samochodem z niewłaściwym ogumieniem zamontowanym na tylnej osi pojazdu, na łuku drogi, zjechał najpierw na przeciwległy pas ruchu a następnie na prawe pobocze, gdzie uderzył w drzewo, wyniku czego pasażer kierowanego przez niego pojazdu V. (...) nr rej. (...) A. K. doznał obrażeń ciała skutkujących urazową amputacją ramienia prawego na wysokości nasady dalszej kości ramiennej, co stanowi ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci ciężkiego kalectwa to jest o czyn z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk

I. w dniu 9 września 2012 roku około godz. 17.00 na trasie G. - M. – S., powiat (...) kierował samochodem osobowym marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), będąc w stanie nietrzeźwości co potwierdziło badanie pobranej próbki krwi z wynikami o godzinie 18.00 – 1,76 promila alkoholu etylowego to jest o czyn z art. 178a § 1 kk

Sąd Rejonowy w Szubinie wyrokiem z 7 listopada 2014 roku sygn. akt II K 794/12 uznał P. L. za winnego tego, że w dniu 9 września 2012 roku około godziny 17.00 w miejscowości M. gm. S. powiat (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że kierując w stanie nietrzeźwości samochodem osobowym marki V. (...) nr rej. (...), posiadając o godzinie 18.00 – 1,76 promila alkoholu we krwi, jadąc z prędkością około 100 km/h a więc znacznie przewyższającą prędkość dozwoloną w danym rejonie i nie dostosowując jej do warunków panujących na drodze, na łuku drogi, zjechał najpierw na przeciwległy pas ruchu a następnie na prawe pobocze, gdzie uderzył w drzewo, wyniku czego pasażer kierowanego przez niego pojazdu V. (...) nr rej. (...) A. K. doznał obrażeń ciała skutkujących urazową amputacją ramienia prawego na wysokości nasady dalszej kości ramiennej, co stanowi ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci ciężkiego kalectwa, to jest przestępstwa z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk i za to na podstawie tych przepisów skazał go na karę 2 /dwóch/ lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 /dwóch/ lat.

Powołanym wyrokiem Sąd uznał P. L. za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia, to jest przestępstwa z art. 178a § 1 kk i za to na podstawie tego przepisu skazał go na karę 6 /sześciu/ miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 /jednego/ roku.

Na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wyżej orzeczone kary jednostkowe pozbawienia wolności połączył i wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 /dwóch/ lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wyżej orzeczoną karę łączną pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby 5 /pięciu/ lat.

Na podstawie art. 90 § 2 kk wyżej orzeczone jednostkowe środki karne w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych połączył i w ich miejsce wymierzył oskarżonemu łączny środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 /dwóch/ lat, a na podstawie art. 63 § 3 kk na poczet orzeczonego łącznego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 9 września 2012.

Na podstawie art. 46 § 2 kk zasądził od oskarżonego na rzecz A. K. nawiazkę w kwocie 3000 /trzy tysiące/ złotych.

Wyrok zawiera także rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli obrońca oskarżonego i prokurator.

Obrońca zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego i na podstawie art. 438 pkt 3 kpk zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, albowiem w oparciu o ustalone w toku postępowania fakty i dowody nie można w sposób pewny i kategoryczny ustalić, że oskarżony spowodował wypadek prowadząc pojazd w stanie nietrzeźwym.

Stawiając ten zarzut obrońca oskarżonego wniósł o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonego w zakresie orzeczenia o karze.

Wyrokowi na podstawie art. 438 pkt 4 kpk zarzucił:

- rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk, która to kara Sąd I instancji na podstawie art. 85 kk i 86 § 1 kk połączył z karą 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczona za przestępstwo z art. 178a § 1 kk, wymierzając mu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 kk warunkowo oskarżonemu zawiesił na okres próby 5 lat. Jednocześnie za każdy z czynów orzekł środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, orzekając w ich miejsce łączny środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, podczas gdy okoliczności przestępstwa, stopień zawinienia sprawcy, tragiczne skutki przestępstw, oraz społeczna szkodliwość, znaczna nietrzeźwość oskarżonego jak również potrzeba osiągnięcia celów wychowawczych i ogólnoprewencyjnych przemawiają za wymierzeniem kary surowszej w szczególności bez warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, jak również orzeczenie łącznego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat.

Podnosząc ten zarzut prokurator wniósł o

1. zmianę wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 3 lat pozbawienia wolności za czyn z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk oraz kary 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 178a § 1 kk i wymierzeniu mu kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności
2. wymierzenie środka karnego za przestępstwo z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat oraz w rozmiarze 2 lat za czyn z art. 178a § 1 kk i wymierzeniu mu łącznego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat.

Sąd odwoławczy zważył co następuje:

Apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie jako oczywiście bezzasadne.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że sąd I instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, po czym poczynił trafne ustalenia faktyczne, w zakresie określonym w części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku, po przeprowadzeniu należytej analizy i oceny całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie dochodząc do słusznego wniosku, że materiał zebrany w sprawie materiału dowodowy pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, że oskarżony P. L. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przypisanego mu przestępstwa. Sąd zgodnie z przepisami procedury karnej ujawnił pełny materiał dowodowy niezbędny do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu, opierając wyrok na kompletnym materiale, bez naruszenia art. 410 kpk. Lektura uzasadnienia wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego wskazuje nadto, że sąd dokonał zgodnej z wymogami i zasadami procesowymi, wszechstronnej analizy i oceny całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, stosownie do wskazania zawartego w art. 4 k.p.k., uwzględnił zarówno dowody przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego nie przekraczając przy tym zasady swobodnej ich oceny, z których to wyprowadził prawidłowe wnioski co do winy oskarżonego, które to wnioski odpowiadają zasadom logicznego rozumowania oraz wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, zgodnie z treścią art. 7 k.p.k. Sąd orzekający w uzasadnieniu wyroku wskazał wyraźnie jakie fakty uznał za dowiedzione, na czym opierał poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. W związku z powyższym podkreślić należy, iż proces wyrokowania w przedmiotowej sprawie w pełni odpowiada przepisom procedury karnej, a przedstawiona analiza i ocena dowodów, argumentacja na jej poparcie nie może budzić zastrzeżeń co do ich poprawności z punktu widzenia zasad wymaganych treścią art. 7 kpk.

Czyniąc natomiast zadość stosownym wymogom procesowym przewidzianym dla postępowania odwoławczego treścią przepisów art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k., należy stwierdzić co następuje w odniesieniu do zarzutów podniesionych w tak w apelacji obrońcy jak i prokuratora.

Przechodząc zatem w pierwszej kolejności do stawianego w apelacji obrońcy oskarżonego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych to stwierdzić należy, że nie istnieją - w ocenie Sądu Odwoławczego - żadne racjonalne przesłanki by podzielić ten zarzut. Należy stanowczo stwierdzić, iż jest całkowicie chybiony i niezasadny.

Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Podkreślić także trzeba, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może ograniczać się do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych, lecz powinien wykazywać konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonanemu rozstrzygnięciu. W grę może wchodzić np. pominięcie istotnych środków dowodowych, niedostrzeżenie ważnych rozbieżności, uchylenie się od oceny wewnętrznych czy wzajemnych sprzeczności (postanowienie SN z dnia 14 lutego 2007 r., II KK 397/06, niepubl.). Sąd orzekający, rozstrzygając o winie lub niewinności oskarżonego(ych), kieruje się własnym wewnętrznym przekonaniem, nieskrepowanym żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi, a przekonanie to pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. dopóki nie zostanie wykazane, że sąd I instancji oparł swoje przekonanie o winie lub niewinności oskarżonego (ych) bądź na okolicznościach nieujawnionych w toku przewodu sądowego, bądź ujawnionych, ale ocenionych w sposób sprzeczny ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Tego rodzaju uchybień obrońca oskarżonego nie wykazał, że dowody, na których sąd oparł swoje orzeczenie, na które wskazał w uzasadnieniu wyroku, są sprzeczne i niejasne i by dokonując ich analizy i oceny, przyznając im walor wiarygodności sąd naruszył zasady wiedzy i doświadczenia życiowego. Wręcz przeciwnie, Sąd rejonowy na co wskazuje treść uzasadnienia, w sposób wnikliwy i niezwykle drobiazgowy dokonał analizy wszystkich źródeł dowodowych we wzajemnych powiązaniu i słusznie doszedł do przekonania, że ów materiał pozwala w sposób jednoznaczny, bez naruszenia reguł wynikających z treści art. 5 § 1 i 2 kpk, na przypisanie oskarżonemu winy w odniesieniu do stawianego mu zarzutu przestępstwa polegającego na tym, że w dniu 9 września 2012 roku około godziny 17.00 w miejscowości M. gm. S. powiat (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że kierując w stanie nietrzeźwości samochodem osobowym marki V. (...) nr rej. (...), posiadając o godzinie 18.00 – 1,76 promila alkoholu we krwi, jadąc z prędkością około 100 km/h a więc znacznie przewyższającą prędkość dozwoloną w danym rejonie i nie dostosowując jej do warunków panujących na drodze, na łuku drogi, zjechał najpierw na przeciwny pas ruchu a następnie na prawe pobocze, gdzie uderzył w drzewo, wyniku czego pasażer kierowanego przez niego pojazdu V. (...) nr rej. (...) A. K. doznał obrażeń ciała skutkujących urazową amputacją ramienia prawego na wysokości nasady dalszej kości ramiennej, co stanowi ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci ciężkiego kalectwa, to jest przestępstwa z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk.

Apelacja obrońcy oskarżonego oparta li tylko na wersji oskarżonego nie przyznającego się do winy w odniesieniu do faktu, że w chwili zaistnienia wypadku drogowego, którego był sprawcą pod znajdował się w stanie nietrzeźwym, twierdzącego, że pił alkohol po wypadku jawi się w realiach niniejszej sprawy jako wybitnie polemiczna wobec prawidłowych i nie budzących zastrzeżeń ustaleń Sądu orzekającego oraz obszernej, wyczerpującej, logicznej i jak najbardziej przekonującej argumentacji zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie dostarczając jakichkolwiek merytorycznych argumentów pozwalających na podzielenie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych w odniesieniu do tegoż właśnie ustalenia oraz leżącej u ich podstaw argumentacji, gdzie w sposób jednostronny i uproszczony kwestionuje się prawidłowość i zasadność zapadłego rozstrzygnięcia. W żaden sposób nie można się zgodzić się z twierdzeniami autora apelacji, jakoby Sąd meriti z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, i w konsekwencji na podstawie błędnych ustaleń faktycznych przypisał oskarżonemu, że w chwili wypadku był nietrzeźwy a w konsekwencji, że popełnił występki z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk. Nie sposób w szczególności przyjąć, że dowody, na których sąd oparł swoje orzeczenie co do tej okoliczności, w szczególności zaś kwestionowane przez obrońcę zeznania świadków Z. K., M. K. czy T. D., którzy znaleźli się na miejscu zdarzenia bezpośrednio po

wypadku (ci pierwsi najechali na wypadek) zgodnie twierdzą, że oskarżony znajdował się pod wpływem alkoholu, czuli od niego wyraźnie woń alkoholu, były sprzeczne i niejasne i by dokonując ich analizy i oceny, przyznając im walor wiarygodności sąd naruszył zasady wiedzy i doświadczenia życiowego. Zresztą ta okoliczność wynika także wprost z zeznań pozostałych świadków, którzy nadbiegli na miejsce wypadku, P. F., D. G., a także przybyłych na miejsce zdarzenia funkcjonariuszy policji K. R. i T. B.. Wszyscy świadkowie zgodnie zeznali, że wyczuli od oskarżonego woń alkoholu i miał bełkotliwą mowę. Wszystkie te dowody w powiązaniu z wynikami badania krwi oskarżonego tudzież opinią biegłego D. Z., w sposób niebudzący najmniejszych wątpliwości potwierdzają fakt, że w chwili wypadku oskarżony był w stanie nietrzeźwym. Sąd rejonowy, co należy jeszcze raz wyraźnie podkreślić, w sposób prawidłowy dokonał analizy wszystkich źródeł dowodowych we wzajemnych powiązaniu i doszedł do słusznego przekonania, że ów materiał pozwala w sposób jednoznaczny, na przypisanie oskarżonemu P. L. winy w odniesieniu do przypisanych ostatecznie przestępstw, zaś linia obrony przyjęta przez oskarżonego jakoby pił po alkohol dopiero po zdarzeniu (za wyjątkiem piwa co potwierdził świadek D.) nie zasługiwała na uwzględnienie i musiała być krytycznie oceniona z punktu widzenia logiki i elementarnych zasad doświadczenia życiowego, w konsekwencji jako całkowicie niewiarygodna.

W tym stanie rzeczy nie było żadnych podstaw by uznać, że zaskarżony wyrok zapadł w wyniku błędu w ustaleniach faktycznych o jakim mowa w apelacji obrońcy. Wręcz przeciwnie jak dowodzi lektura akt sprawy swoje rozstrzygnięcie oparł na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, nie pomijając żadnych istotnych dla sprawy okoliczności, które mogłyby mieć wpływ na rozstrzygnięcie w kwestii sprawstwa oskarżonego. Uwzględniając powyższe uwagi należy stwierdzić, że żadną miarą zebrany w sprawie materiał dowodowy, wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego nie pozwala na postawienie Sądowi Rejonowemu zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, który wpływałby na trafność zaskarżonego orzeczenia.

Podkreślenia wymaga, że sąd meriti już w uzasadnieniu wyroku odniósł się do tych wszystkich argumentów jakie podnosi się w apelacji i były one przedmiotem rozważań sądu nie tylko przy krytycznej ocenie wyjaśnień oskarżonego ale i ocenie prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu. Wystarczającym jest odwołać się do tych wszystkich argumentów jakie są zawarte w uzasadnieniu wyroku, nie widząc potrzeby ich powtarzania. Apelujący zaś nie wskazał żadnych nowych argumentów, które nie byłyby przedmiotem rozważań sądu meriti.

Nie było też podstaw do ingerencji w treść orzeczenia o karze, a tym samym apelacja prokuratora wywiedziona co do kary na uwzględnienie także nie zasługiwała.

Podniesiony w apelacji prokuratora zarzut rażącej niewspółmierności kary wymierzonej oskarżonemu jest niezasadny i nie sposób uznać, iż orzeczona wobec oskarżonego P. L. kara łączna 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat próby wespół z orzeczonym środkiem karnym w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat w realiach niniejszej sprawy zawierała cechy niewspółmierności, zwłaszcza niewspółmierności rażącej, a przecież tylko wówczas mogłaby ona stanowić skuteczny zarzut apelacyjny.

Tytułem uwag natury ogólnej stwierdzić należy, że jako podstawę odwoławczą ustawodawca traktuje tylko taką niewspółmierność kary, która ma charakter rażący. Niewspółmierność musi, zatem już przy wstępnym oglądzie rzucać się w oczy i nie nadawać się do zaakceptowania, nie może to, więc być dysproporcja mała, lecz znaczna. Inaczej rzecz ujmując, chodzi o różnice ocen o charakterze zasadniczym. Z sytuacją rażącej niewspółmierności kary mamy do czynienia w szczególności wówczas, gdy rozmiar represji w rozpoznawanej sprawie jest w sposób oczywisty nieproporcjonalny w stosunku do dolegliwości wymierzanych podobnym sprawcom w podobnych sprawach. Stanowisko to znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 02.02.1995r. wyraził pogląd, że nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (sygn. akt KRN 198/94, OSP 1995, Nr 6, póź. 18). Zatem rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt. 4 kpk zachodzić może tylko wówczas, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą,

jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kk oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyrok SN z dnia 14.11.1973r. III KR 254/73, OSNPG 1974, Nr 3 - 4. póż. 51).

Kierując się powyższymi zasadami Sąd Odwoławczy nie podzielił zawartego w apelacji zarzutu upatrującego w orzeczeniu wobec oskarżonego P. L. kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania jako rażącej niewspółmierności. Powyższe stanowisko Sąd Odwoławczy oparł przede wszystkim na uznaniu, iż wymierzając oskarżonemu karę Sąd Rejonowy należycie uwzględnił zarówno okoliczności obciążające jak i łagodzące. W szczególności Sąd ten trafnie przyjął jako okoliczność obciążającą oskarżonego znaczny stan nietrzeźwości oskarżonego i naruszenie elementarnych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Sąd I instancji jak wynika z uzasadnienia wziął również pod uwagę warunki i właściwości osobiste oskarżonego, jego pozytywną opinię, dotychczasową niekaralność i wreszcie fakt, że pokrzywdzony, który przecież musiał wiedzieć wsiadając do samochodu, że oskarżony jest w stanie nietrzeźwym i także jak to ujął sąd meriti jest moralnie odpowiedzialny za skutki wypadku jakich sam doznał. Warunki i właściwości osobiste sprawcy są jednymi z wielu okoliczności mającymi wpływ na wymiar kary, jednakże nie można zapominać, że najważniejsze dyrektywy wymiaru kary przewidziane są w § 1 art. 53 kk. wśród których ustawodawca wskazuje, że kara nie może przekraczać stopnia winy sprawcy, powinna uwzględniać stopień społecznej szkodliwości czynu, powinna brać pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do oskarżonego oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Dyrektywą fundamentalną w kodeksie karnym zarówno dla zasad odpowiedzialności, jak i dla wymiaru kary jest dyrektywa winy. Zgodnie z art. 53 § 1 kk sąd przy wymiarze kary zobowiązany jest baczyć, aby jej dolegliwość "nie przekraczała stopnia winy". Stopień winy wyznacza górną granicę (pułap) dolegliwości związanej z wymierzeniem kary. Nie można, zatem orzec kary lub środków karnych, których dolegliwość przekraczałaby stopień winy, chociażby za takim orzeczeniem przemawiały inne dyrektywy, np. prewencji ogólnej czy indywidualnej. Wina pełni w tym ujęciu funkcję limitującą wyznaczającą górną granicę konkretnej kary.

Konstatując - w ocenie Sądu Okręgowego - rozstrzygnięcie w omawianej materii sąd I instancji uczynił, respektując zasady wymiaru kary i nie wykroczył poza swoje uprawnienia w zakresie swobodnego kształtowania sędziowskiego wymiaru kary. Kara w ostatecznym swym wymiarze została ukształtowana uwzględniając wszystkie okoliczności tej sprawy, jest adekwatna w stosunku do winy i społecznej szkodliwości czynów jakich się dopuścił oskarżony spełnia cele kary tak w zakresie prewencji ogólnej jak i szczególnej, czyniąc zadość wymogom kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Z tych wszystkich względów Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do uwzględnienia obydwu apelacji i uznał je za oczywiście bezzasadną, utrzymując zaskarżony wyrok w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 636 § 1 kpk.